

Sygn. akt III AUa 491/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 330/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygnatura akt III A Ua 491/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego A. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 14 lutego 2012 roku odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje :

A. O. urodził się (...). Ubezpieczony na dzień 01.01.1999 r. posiada ponad 25-letni okres ubezpieczenia. W latach 1977 – 1984 zatrudniony był w Kombinacie (...) w P., zaś w latach 1987 – 1991 w (...) Spółdzielni Pracy (...) w G..

W okresie od 26.07.1980 r. do 25.02.1983 r., jako pracownik przedsiębiorstwa (...) ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku ślusarza w warsztacie (...) w G., albowiem orzeczeniami lekarzy specjalistów z medycyny pracy został on uznany za niezdolnego do wykonywania prac wysokościowych. Po tym okresie, na prośbę i odpowiedzialność ubezpieczonego został on przywrócony do pracy w charakterze elektromontera dźwigów.

W okresie od 1.07.1988 r. do 31.03.1991 r. będąc zatrudnionym w spółdzielni (...) ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku brukarza. Do jego obowiązków należało zrywanie i rozbiórka starych chodników, układanie nowych chodników z betonowych płyt, układanie krawężników. Praca ta świadczona była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony posiada łącznie 14 lat, 11 miesięcy i 23 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

W dniu 13.01.2012 r. ubezpieczony wniósł o ustalenie prawa do emerytury. Pozwany organ rentowy odmówił prawa do świadczenia, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była decyzja ZUS z dnia 14.02.2012 r. odmawiająca ubezpieczonemu A. O. prawa do emerytury. Ubezpieczony domagał się przyznania tego świadczenia w obniżonym wieku emerytalnym, z uwagi na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych. Istotą sporu objęty był okres 01.07.1988r. – 31.03.1991r., w którym ubezpieczony zatrudniony był w (...) Spółdzielni Pracy (...) oraz 26.07.1980r. – 25.02.1983r., w którym wykonywał pracę w Kombinacie (...) w Zakładzie (...) w P..

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 184. ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, Poz. 1227 tj.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

- 1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2)wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku kobiet wynosi 20 lat i 25 w przypadku mężczyzn.

Zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu powyższa emerytura, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem organu rentowego, na dochody budżetu państwa.

Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest zatem spełnienie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zaś pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy).

Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32 ustawy).

Dotychczasowymi przepisami były zaś przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz.43 ze zm.).

Zgodnie z § 3 cytowanego wyżej rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl § 4 ust.1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach,

wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, są wymienione w wykazie A, w dziale V pod poz. 5 załącznika do rozporządzenia, zaś prace brukarzy widnieją pod poz. 6 działu IX załącznika.

Odnosząc powyższe regulacje do ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, iż ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania mu świadczenia emerytalnego, albowiem legitymuje się krótszym od wymaganego okresem pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony domagał się zaliczenia mu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) i spółdzielni (...) do okresu pracy w warunkach szczególnych. Twierdził, iż podczas pracy w (...), przez cały okres zatrudnienia pracował na wysokości jako elektromonter dźwigów. W spółdzielni z kolei pracował jako brukarz. Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe tylko częściowo potwierdziło te okoliczności. Mianowicie zarówno przesłuchani świadkowie w osobach B. S. i M. K. oraz pozostająca do dyspozycji Sądu dokumentacja (m. in. angaż na k. 4 t. III akt ZUS) potwierdziły, iż w okresie od 1 lipca 1988 do 31.03.1991 r. ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku brukarza. Była to ciężka praca fizyczna związana z dźwiganiem płyt betonowych i krawężników, wykonywana w zmiennych warunkach atmosferycznych. Odnośnie pracy w zakładach (...), w ocenie Sądu Okręgowego, nie udało się ubezpieczonemu dowieść, iż przez cały okres zatrudnienia wykonywał pracę na wysokościach jako elektromonter dźwigów. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało bowiem, iż po dniu 26 lipca 1980 r. był on odsunięty od tej pracy w związku z orzeczeniami lekarskimi z dnia 28.05.1980 r. i 16.07.1980 r. Ubezpieczony wykonywał prace montażowe w warsztacie (...) w G. aż do 25 lutego 1983 r., kiedy to zwrócił się do pracodawcy z prośbą o przeniesienie do pracy na dotychczasowym stanowisku (pismo z dnia 25.02.1983 r. zalegające w aktach osobowych). Na tle dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych ubezpieczonego zeznania świadków J. K. i A. G. nie mogły potwierdzić okoliczności, na którą powoływał się ubezpieczony. Świadczenie ci wprawdzie opisali w wyczerpujący sposób rodzaj i charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w (...) zakładach (...), nie byli jednak w stanie w całą stanowczością stwierdzić, czy ubezpieczony był z powodów zdrowotnych odsunięty od pracy. Świadek A. G. zeznał, iż zdarzały się sytuacje, iż pracownicy świadczyli pracę na własną odpowiedzialność, wbrew zaleceniom lekarskim, ale czy taka sytuacja miała miejsce w przypadku ubezpieczonego, a jeśli tak to w jakim okresie, nie był w stanie podać. Zeznania świadków J. K. i A. G. nie przeczą dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych, w konsekwencji nie poddają w wątpliwość okoliczności wynikających z dokumentów. Te właśnie dowody w sposób niezbity wskazują, iż w spornym okresie od lipca 1980 r. do lutego 1983 r. ubezpieczony nie wykonywał prac wysokościowych, lecz pracował jako ślusarz w warsztacie. W konsekwencji Sąd I instancji nie mógł zaliczyć zatrudnienia w charakterze ślusarza do okresu pracy w warunkach szczególnych tak, jak tego domagał się ubezpieczony.

Sąd I instancji uwzględnił ponadto ubezpieczonemu do okresu pracy w warunkach szczególnych 14 dni pracy w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w S., których omyłkowo pracodawca nie uwzględnił wydając ubezpieczonemu świadectwo pracy (k. 11, t. III akt ZUS).

Przy uwzględnieniu okresu zatrudnienia w spółdzielni pracy oraz w.w. 14 dni, przepracowany przez ubezpieczonego okres pracy w warunkach szczególnych wynosi zatem 14 lat 11 miesięcy i 23 dni. Ubezpieczony nie wskazał dodatkowych okresów pracy w warunkach szczególnych ani dowodów na ich potwierdzenie. W ocenie Sądu Okręgowego należało zatem przyjąć, iż ubezpieczony nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania świadka F. K.. Sąd uznał, że przy treści dokumentów zalegających na k. 136-145 i przyznaniem ubezpieczonego, że pracę w charakterze brukarza rozpoczął zgodnie z zapisami w dokumentach osobowych, zeznania świadka pełniącego funkcję likwidatora nie zmieniają stanu faktycznego sprawy.

Zważywszy na to, iż ubezpieczony nie spełnił przesłanki określonej w § 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz.43 ze zm.) w przedmiocie osiągnięcia 15-letniego okresu pracy w

warunkach szczególnych, poza rozważaniami Sądu pozostało badanie pozostałych wymogów nabycia przez niego prawa do emerytury. Ustawowe przesłanki nabycia prawa do emerytury muszą bowiem zostać spełnione łącznie. Brak którejkolwiek z nich czyni więc bezprzedmiotowym badanie pozostałych.

W konsekwencji powyższych wywodów Sąd Okręgowy uznał, iż decyzja pozwanego organu rentowego była prawidłowa, co znalazło wyraz w treści niniejszego wyroku. Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił zatem odwołanie ubezpieczonego jako nieuzasadnione.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez ustalenie, że ubezpieczony w okresie po 26 lipca 1980 r. do 25 lutego 1983 r. nie pracował jako elektromonter dźwigów,
- 2) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Zarzucając powyższe wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 14.02.2012 r. oraz zmianę decyzji i przyznanie ubezpieczonemu emerytury, obciążenie organu rentowego kosztami postępowania w sprawie za obie instancje, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków:

a) G. A., zam. (...) G., ul. (...),

b) K. B., zam. (...) G., ul. (...)

- na okoliczność, że ubezpieczony w zakładzie (...) pracował bez przerwy jako elektromonter.

Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (art. 368 § 4 k.p.c.) pozostawiając temu. Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za obie instancje oraz nakazanie Sądowi przesłuchania w/w świadków.

W uzasadnieniu podniósł, że ubezpieczony wbrew stanowisku Sądu I instancji był faktycznie zatrudniony i pracował w zakładzie (...) na stanowisku elektromontera przez cały okres zatrudnienia. Jego zdaniem wynika, to nie tylko ze świadectwa pracy ubezpieczonego, zeznań świadków i wyjaśnień ubezpieczonego, lecz także z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego. Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Prawidłowość dokonania wszechstronnego rozważenia i oceny materiału dowodowego oznacza konieczność odniesienia się do dowodów przeprowadzonych w sprawie, a także twierdzeń stron oraz zeznań świadków.

Zdaniem apelującego wyjaśnił on, że faktycznie pracował przez cały okres zatrudnienia jako elektromonter, co też potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie, gdyż jak sam Sąd podał w uzasadnieniu świadkowie nie stwierdzili z całą stanowczością, że ubezpieczony z powodów zdrowotnych był odsunięty od pracy. Świadczyli również, że zdarzały się przypadki, że pracownicy wbrew zaleceniom lekarskim, wykonywali prace na własną odpowiedzialność. Analizując materiał dowodowy Sąd nie wziął pod uwagę faktu, że św. (...) zeznał, iż na budowach nie funkcjonowały warsztaty i nie było w zakładzie stanowiska ślusarza. Nie ustosunkował się również do znajdującego się w aktach osobowych ubezpieczonego pisma z dnia 29.07.1980 r., z którego w sposób jednoznaczny wynika, że (...) G.. nie posiadał bazy warsztatowej. Skoro nie było żadnych warsztatów, ani bazy warsztatowej, ani stanowiska ślusarza, to jak ubezpieczony faktycznie mógł pracować jako ślusarz. Te wszystkie okoliczności świadczą o tym, że ubezpieczony faktycznie, wbrew zaleceniom lekarza, pracował przez cały okres zatrudnienia jako elektromonter dźwigów.

Zdaniem ubezpieczonego wprawdzie w aktach osobowych znajduje się podanie ubezpieczonego z dnia 25.02.1983 r. z prośbą o przeniesienie go na dotychczasowe stanowisko pracy, jednakże zostało ono napisane przez ubezpieczonego pod dyktando kadrowej, w jej obawie przed faktem zatrudnienia pracownika wbrew zaleceniom lekarskim i tylko dla ochrony pracodawcy w przypadku kontroli.

Podniesione okoliczności według apelującego wyraźnie wskazują, że Sąd nie tylko niewłaściwie, dowolnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, lecz także, że na jego podstawie błędnie ustalił stan faktyczny sprawy, co w efekcie doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie ubezpieczony wniósł o przesłuchanie zawnioskowanych świadków w celu ustalenia, że w zakładzie (...) w (...)cały czas pracował jako elektromonter. W toku postępowania ubezpieczony nie wnioskował tych świadków, gdyż pozostawał w przekonaniu, że taki dowód jako nieodzowny zostanie przeprowadzony przez Sąd, a Sąd wbrew obowiązki wynikającemu z art. 210 § 2⁽¹⁾ k.p.c. nie pouczył ubezpieczonego o jego uprawnieniach, a ubezpieczony po oddaleniu wniosku o przesłuchanie F. K. poczuł się bezradny.

Mając powyższe na uwadze apelacja jest całkowicie uzasadniona, gdyż wbrew stanowisku Sądu i organu rentowego ubezpieczony spełnia ustawowe przesłanki do otrzymania emerytury, gdyż posiada wymagany wiek, wymagany okres zatrudnienia oraz zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego A. O. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem i przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również rozważania prawne skłaniające tenże Sąd do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uzasadnionymi motywami zapadłego orzeczenia.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia – sporną w tej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony wykazał staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym w świetle zarzutów apelacji spór skoncentrował się zasadniczo wokół dwóch okresów zatrudnienia A. O. analizowanych w aspekcie możliwości zaliczenia ich do stażu pracy w warunkach szczególnych. Pierwszy – od 1977 – 1984 gdy ubezpieczony był zatrudniony był w Kombinacie (...) w P., zaś drugi w latach 1987 – 1991 w (...) Spółdzielni Pracy (...) wG.

Na okoliczność faktycznie wykonywanej przez odwołującego pracy we wskazanych przedziałach czasowych Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, w tym z dokumentacji pracowniczej, jaka zachowała się ze spornego okresu oraz zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków i przesłuchał ubezpieczonego. Właściwa ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do prawidłowych ustaleń co do zakresu faktycznych obowiązków A. O., w tym również warunków w jakich praca była wykonywana.

Odnosząc się do merytorycznej oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, a wbrew zarzutom skarżącego, konfrontacja zgromadzonej dokumentacji, zeznań świadków oraz oświadczeń samego ubezpieczonego, nie mogła doprowadzić do bezkrytycznego przyjęcia, iż w obydwu spornych okresach wykonywał on stale i w pełnym wymiarze prace w warunkach szczególnych, zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Nie sposób bowiem podważyć ustaleń, z których wynika, że w okresie od 26.07.1980 r. do 25.02.1983 r., ubezpieczony nie wykonywał wyłącznie czynności, w warunkach bezpośrednio narażających jego zdrowie na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, na podstawie akt osobowych, zeznań świadków i samego ubezpieczonego, że jego praca nie polegała wyłącznie na pracy na wysokości w charakterze elektromontera. Ubezpieczony bowiem w tym okresie z uwagi na przeciwwskazania lekarskie był zatrudniony jako ślusarz. Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary oświadczeniom, że dokumentacja w aktach osobowych była fikcyjna i miała jedynie służyć ukryciu faktycznego wykonywania dotychczasowej pracy mimo przeciwwskazań lekarskich. Okoliczności tej nie potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. Nie byli oni w stanie z całą stanowczością stwierdzić, czy ubezpieczony był z powodów zdrowotnych odsunięty od pracy. Świadek A. G. zeznał, iż zdarzały się sytuacje, iż pracownicy świadczyli pracę na własną odpowiedzialność, wbrew zaleceniom lekarskim, ale czy taka sytuacja miała miejsce w przypadku ubezpieczonego, a jeśli tak to w jakim okresie, nie był w stanie podać. Zeznania świadków J. K. i A. G. nie przeczą dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych, w konsekwencji nie poddają w wątpliwość okoliczności wynikających z dokumentów. Te właśnie dowody w sposób niezbity wskazują, iż w spornym okresie od lipca 1980 r. do lutego 1983 r. ubezpieczony nie wykonywał prac wysokościowych, lecz

pracował jako ślusarz w warsztacie. W tym miejscu należy bowiem przypomnieć, że stosownie do § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wbrew twierdzeniu apelującego koniecznym jest wykazanie, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dlatego za trafne uznać trzeba spostrzeżenie Sądu Okręgowego, że okres pracy ubezpieczonego w spornym okresie, dla potrzeb zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych, nie był faktycznie wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako chybiony należy uznać argument apelującego, że w zakładzie pracy (...) nie było wyodrębnionej bazy warsztatowej, w której ubezpieczony mógłby wykonywać pracę ślusarza. W ocenie Sądu Apelacyjnego gdyby nawet uznać za słuszne twierdzenia ubezpieczonego, to okoliczność ta w żaden sposób nie może przesądzać o niemożności zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie na stanowisku ślusarza. Do powierzenia pracownikowi pracy na stanowisku ślusarza nie jest konieczne stworzenie w strukturze organizacyjnej odrębnej komórki organizacyjnej. Wystarczy by ubezpieczonemu zostały powierzone prace o takim właśnie charakterze.

Reasumując Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Tego jednakże ubezpieczony w swej apelacji nie zdołał uczynić, poprzestając jedynie na polemice z wnioskami Sądu Okręgowego.

Swobodna, lecz nie dowolna ocena materiału dowodowego w postaci zachowanej dokumentacji pracowniczej, treści zeznań świadków oraz oświadczeń samego ubezpieczonego prowadzi do oczywistej konstatacji, że okresów pracy ubezpieczonego na stanowisku ślusarza nie można uznać jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W konsekwencji A. O. nie zdołał wykazać wymaganego ustawą stażu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ustosunkowując się do podniesionego przez apelującego zarzutu niedopuszczenia dowodu z zeznań wszystkich świadków należy wskazać, że Sąd Okręgowy wbrew stanowisku apelującego pouczył go o prawie zgłaszania wniosków dowodowych na okoliczności podnoszone w sprawie. Sąd Okręgowy przesłuchał zawnioskowanych świadków. Oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka K. było spowodowane tym, że okoliczność na którą świadek ten miał zeznawać była już udowodniona i jego zeznania nie wniosły by nic nowego. W tych okolicznościach niezgłoszenie wniosków dowodowych na inne okoliczności, nie może być tym usprawiedliwione. Sąd Okręgowy poczynił własne szczegółowe ustalenia na okoliczności sporne i w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy słusznie ustalił, że ubezpieczony we wskazanym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych.

Brak też podstaw do postawienia zarzutów dotyczących naruszenia przez sąd meriti przepisu art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie sądu odwoławczego wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty zostały przez Sąd Okręgowy ustalone i poddane w sposób prawidłowy ocenie prawnej. Uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie wymagane przepisami ustawy elementy. Żaden przepis prawa nie nakłada na sąd obowiązku odnoszenia się w motywach wyroku do wszystkich twierdzeń, jakie są podnoszone w toku procesu przez strony. Zakres koniecznej treści uzasadnienia określa przepis art. 328 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy odniósł się do spornych pomiędzy stronami kwestii stanowiących element przedmiotowo istotny dla niniejszej sprawy.

Na zakończenie niniejszych rozważań podkreślić należy, że przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je

przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach przyjmuje się, że tylko takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Istotne znaczenie mają przy tym, stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podziela wniosek, że A. O. nie wykazał spełnienia przesłanki legitymowania się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu i zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

SSO del. Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska